

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 14 (507) 28 sierpnia 2013 roku



bezpłatnie
www.ngp.pl

Nakład 25 000 egz.

nowa
gazeta praska



GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

czynne 9-20
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie



Grochów - ul. Kiprów

COGIK
DOMY | APARTAMENTY

Nowa Inwestycja

22 823 70 30

Atrakcyjne
rabaty!

www.cogik.com.pl

Nowe życie kanału

Do zaprezentowania na łamach NGP informacji o Kanale Bródnowskim zainspirował nas mieszkaniec Targówka, zadowolony z wybudowanej przy nim ścieżki rowerowej.

Z tablicy informacyjnej przy ul. Kondratowicza można się dowiedzieć, że Kanał Bródnowski wybudowany został w XIX wieku, z wykorzystaniem rzeki Brodny. Ma długość 10,94 km. Przepływa przez Rembertów,

Targówek i Białolekę; wpływa do Kanału Żerańskiego. Odbiera wody opadowe z terenu o powierzchni ok. 50 km². Ten ogólny obraz uzupełniają materiały, uzyskane w urzędzie dzielnicy Targówek. Odcinek kanału w tej dzielnicy ma długość 7,6 km; szerokość głównej krawędzi wynosi 13,5-17,8 m, średnia głębokość to 2,35 m (minimalna 1,2-1,7 m). Wraz z Kanałem Zaczyszańskim (2,45 km) i Kanałem Drewnowskim (0,9 km) stanowi bardzo ważny rejon przyrodniczy Targówka.

dokończenie na str. 3

**NAUKA
JĘZYKÓW
OBcych**

www.mowisz-masz.pl

- dla dzieci, młodzieży, dorosłych
- bardzo małe grupy
- zajęcia indywidualne i w parze
- przygotowanie do matury
- profesjonalni lektorzy

ul. Remiszewska 1 (Targówek)
tel: 22 679 55 33, 663 741 860

**MIĘSZKANIA
JUŻ OD 5500 PLN**

novum
KURIAK & DOMAGAŁA

www.novum-developer.pl

**PRAGA PŁD
BIELANY
BIAŁOLEKA**



Biurowie sprzedaży Warszawa:

Os. Rodziewiczówny tel./fax (22) 350 70 70

Os. Heroldów, Os. Ceramiczna tel./fax (22) 865 01 05

NOVUM MANAGEMENT SP. Z O.O. S. K. A.

Słabo słyszysz?
Masz trudności z rozumieniem mowy?
A może ktoś z bliskich ma kłopoty ze słuchem?

**ZAPRASZAMY NA
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU**

Gabinet firmy FONIKON,
ul. DĄBROWSZCZAKÓW 5A
tel. 22 392 05 67

Osobom niepełnosprawnym proponujemy wizyty domowe
tel. 22 392 76 19

We współpracy z mieszkańcami

Długie wakacje naszej redakcji sprawiły, że dopiero dziś możemy przybliżyć Czytelnikom sylwetkę nowego burmistrza Białoleki, Piotra Jaworskiego, który został wybrany na tę funkcję przez radnych dzielnicy, na lipcowej sesji, po dymisji Adama Grzegorzki. Dopiero dziś mamy również okazję zapytać burmistrza o plany na najbliższe tygodnie i miesiące, a także o priorytetowe dla dzielnicy inwestycje i ewentualne problemy z ich realizacją.

- Sierpień to czas wytyczenia narysowanych prac nad projektem budżetu na rok 2014. Do końca miesiąca musimy przestać do miasta propozycje podziału środków dla poszczególnych wydziałów i komórek organizacyjnych.

dokończenie na str. 8

Firma FONEM

APARATY SŁUCHOWE

w Przychodni VITAMED

ul. Wileńska 19

wejście od Solidarności róg Szwedzkiej

Telefon: **503 708 617**

zapraszamy w środy w godz. 8-16
w czwartki w godz. 8-11

31.08.2013 r. sobota 12⁰⁰-22⁰⁰
Muszla koncertowa - Park Praski



ZAKOŃCZENIE „PRASKIEGO LATA”

Zarząd Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy zaprasza:

GWIAZDY WIECZORU:

- finał praskiego Lata w Mieście
- rozstrzygnięcie konkursu wiedzy o Pradze
- zabawy rekreacyjno-sportowe
- konkursy, niespodzianki, nagrody

- Golden Life
- Funky Tank
- Closterkeller
- Clintwood

GOŚCINNIE:

Orkiestra Koncertowa Reprezentacyjnego
Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego,
Dyrygenci - Grzegorz Mielimąka
i ppł. Adam Czajkowski;



Partner imprezy:



Patronat Honorowy:

Alicja Dąbrowska
Poseł na Sejm RP

Współorganizator:

**DOM
KULTURY
PRAGA**

Wspiera nas: Wicemarszałek Samorządu Mazowieckiego-
Krzysztof Sirzałkowski

Darczyńcy:



Patronat medialny:

WAWA LOVE.PL

Elita



Studium Edukacji „ELITA”

**zaprasza osoby chcące uzupełnić
wykształcenie
lub zdobyć nowy zawód**

Polecamy szczególnie dwa nowe, atrakcyjne kierunki kształcenia:

- asystentka stomatologiczna – nauka trwa 1 rok
- higienistka stomatologiczna – nauka trwa 2 lata

W naszej ofercie edukacyjnej mamy też inne szkoły policealne, pozwalające zdobyć ciekawe i poszukiwane zawody. Są to:

- szkoła dietetyki i zdrowego stylu życia
- dekorator wnętrz
- opiekunka/guvernanka
- opiekun osób starszych
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy

W Studium Edukacji „ELITA” można w krótkim czasie uzupełnić średnie wykształcenie. Zapraszamy osoby po szkole podstawowej, po gimnazjum i zasadniczej szkole zawodowej. Zajęcia odbywają się w systemie weekendowym.

Szkoła nasza istnieje od 2002 roku, ma uprawnienia szkoły publicznej, profesjonalną kadrę wykładowców, wykształciła kilkuset absolwentów.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej.

Studium Edukacji „ELITA”

04-028 Warszawa, al. Stanów Zjednoczonych 51

tel. 22 517 77 40, 602 232 879

e-mail: manager@szkolenia-manager.pl

www.elita.waw.pl.pl

**OKNA
DRZWI
ROLETY
ŻALUZJE
MARKIZY**

MARO
OKNA DRZWI ROLETY

Warszawa,
ul. Patriotów 237
tel.: (22) 615 40 40
kom.: 696 094 283

www.oknamaro.pl

Z TYM KUPONEM
RABAT NA ROLETY
10%

Pamiętamy o Powstaniu

Dwa budynki szkolne i duży budynek, zamieszkały przez personel szkoły przy ul. Wysockiego; całość ogrodzona wysokim betonowym murem, a od ul. Białostockiej solidna brama z zaporą przeciwczołgową. Tak 69 lat temu wyglądała „Reduta Bródnowska” – bezpieczny bastion dla powstańców. Tu walczyły oddziały Armii Krajowej, zorganizowane w Pierwszym Rejonie Szóstego Obwodu, którym dowodził pułkownik Antoni Żurowski. Podjęto nierówną walkę z okupantem niemieckim, rozpoczynając Powstanie Warszawskie.

Do najważniejszych zadań Pierwszego Rejonu należała osłona Pragi od strony twierdzy Modlin i Legionowa. Aby zrealizować to zadanie, należało zdobyć i utrzymać tereny kolejowe Warszawy – Praga, zniszczyć wiadukt przy ul. Modlińskiej i wysadzić most na Kanale Żerańskim.

Zadania te przekraczały możliwości bojowe powstańców, bowiem przed Powstaniem gen. „Monter” rozkazał przeniesienie jednej kompanii z I Rejonu do 5. Obwodu Mokotów. Na Mokotów przeszło 120 uzbrojonych AK-owców, przeniesiono również 40 żołnierzy z pełnym uzbrojeniem na Żoliborz do Zgrupowania „Żywiec”. Zmniejszyło to znacznie moż-

liwości bojowe Rejonu. Natomiast na front praski zostały ściągnięte doborowe dywizje niemieckie w celu wzmocnienia obrony przed nacierającą Armią Czerwoną.

Wobec zdecydowanej przewagi wroga, mimo licznych prób, nie udało się opanować obiektów o znaczeniu strategicznym. Bródno i Pelcowizna zostały nasyczone oddziałami piechoty, artylerii przeciwlotniczej oraz straży kolejowej. Pobliskie były koszar 36. Pułku Piechoty Legii Akademickiej przy ul. 11 Listopada obsadzała doskonale uzbrojona załoga niemiecka. Stanowiły ją dwa bataliony piechoty wsparte bateriami artylerii polowej, przeciwpancernej i



przeciwlotniczej oraz przybyłymi tuż przed Powstaniem czołgami z Dywizji Pancerno-Spadochronowej „Herman Goering”.

Reduta Bródnowska trzymała się dzielnie. Zdobyto samochód ciężarowy, który usiłował przejechać ulicą Białolecką. Został ostrzelany przez wartowników, jednak przejechał, ale dalej załoga bunkra rzuciła przed nim granat. Samochód zawrócił i usiłując jechać został ponownie ostrzelany; zatrzymał się, a załoga niemiecka poddała się.

Niebawem usiłował przejechać drugi samochód ciężarowy, jednak wartownicy byli czujni, zawczasu ostrzelali go, uszkadzając silnik. Załoga wycofała się wraz z bronią maszynową. Była obawa, że Niemcy ukryli się i mogą ostrzelać tych, którzy zbliżą się do samochodu. Jednak po godzinie podjechał do samochodu czołg. Otworzył wąż, a załoga usiłowała wysunąć linę z hakiem i zaczepić nim o zderzak samochodu i odholować go. Powstańcy na stanowisku strzeleckim, które było na piętrze budynku administracyjnego, zaczęli strzelać do otwartego wjazdu. Niemcy szybko zamknęli wąż i zrezygnowali z zabrania samochodu, oddali kilka serii z cekaemu w okno, gdzie był punkt strzelecki i odjechali. Wówczas samochód został wepchnięty na teren szkoły.

W obawie przed dalszymi atakami niemieckimi ulica Białolecka została zaminowana i zbudowano niezbyt wysoką barykadę. Do zaminowania użyto materiałów wybuchowych z pobliskich warsztatów kolejowych, które zostały zaminowane przez Niemców (nie zdążyli ich zdetonować).

Po czterech dniach prób opowania Pragi, dniach ogromnych strat ponoszonych przez powstańców Obwodu Praga, pułkownik Antoni Żurowski „Papieś” podjął decyzję o wstrzymaniu akcji bojowej. Zanim wydał ostateczny rozkaz, wysłał meldunek do gen. „Montera” na drugą stronę Wisły. Podał w nim sytuację podległych oddziałów i prosił go o akceptację przerwania działań. „Monter” zatwierdził tę decyzję. Tak zakończyło się Powstanie na Pradze.

Wielu młodych powstańców czuło niedosyt walki. Przepłynęli na drugą stronę Wisły i tam walczyli i często oddawali życie na Czerniakowie, Mokotowie i w Puszczy Kampinoskiej.

Wydarzenia te upamiętnia głąz „Reduta Bródnowska” przy którym w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego oddawany jest hołd praskim powstańcom.

**Ze wspomnień
Józefa Sobocińskiego**

DOM KULTURY ŚWIT
WARSZAWA, ul. Wysockiego 11, tel. 22 811-01-05
www.dkswit.com.pl, swit@dkswit.com.pl
OFERTA PROGRAMOWA NA SEZON 2013/14

TANIEC

SZKÓŁKA BALETOWA
TANIEC NOWOCZESNY DLA DZIECI
ALEXIA DANCE STUDIO
KLUB TAŃCA TOWARZYSKIEGO DANCEWEEK
TANIEC DAWNY, FOLK DANCE, TANIEC BRZUCHA

MUZYKA

OGNIKO MUZYCZNE - GITARA BASOWA
OGNIKO MUZYCZNE - KEYBOARD, PIANINO
OGNIKO MUZYCZNE - WOKAL, PERKUSJA
SZKOŁA ROCKA - GITARA
SALA PRÓB ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH
CHÓR DZIECIĘCO - MŁODZIEŻOWY AVETKI
ZAJ. ARTYSTYCZNE DLA PRZEDSZKOLAKÓW (RYTMNIKA)
ARTYSTYCZNY KLUB MALUCHA

PLASTYKA

PRACOWNIA CERAMIKI I WITRAŻU „MAGENTA”
RĘKODZIEŁO
MALARSTWO OLEJNE
RYSUNEK I MALARSTWO
TKACTWO ARTYSTYCZNE
AKADEMIARYSUNEK (dla kandydatów do szkół plast.)
STUDNIA BAJEK
DECOUPAGE, SUTASH, PORTRET

TEATR

TEATR OFFOWY ResComica
TEATR PRECEDENS 11
WARSZTATY AKTORSKIE DLA DOROSŁYCH
OGNIKO TEATRALNE
DZIECIĘCO - MŁODZIEŻOWY TEATR MUZYCZNY GAFFA
DZIECIĘCY TEATR MUZYCZNY DO RE MI

KURSY

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO, MODERN JAZZ
NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH: ANGIELSKI, NIEMIECKI, WŁOSKI, HISPANJSKI, JAPANEŃSKI, FRANCUSKI
ANGIELSKI Z MUPPETAMI
KURS FOTOGRAFICZNY
KURS KOMPUTEROWY
ARCHIMEDES - KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO ZŁOŻENIA EGZAMINÓW: NATURALNEGO, GIMNAZJALNEGO, PO SZKOLE PODSTAWOWEJ

ZAJ. INTERDYSCYPLINARNE DLA MALUCHÓW

TWÓRCZY KLUB MALUCHA „BIEDRONKA”
SUPER BABIES CZYLI ANGIELSKI DLA MALUSZKÓW
CZYTANIE GLOBALNE DLA NAJMŁODSZYCH METODĄ GLENNA DOMANA

SPORT I REKREACJA

AEROBIC STEP, ZUMBA
TAI CHI, KARATE SHOTOKAN
SIŁOWNIA, BOKS REKREACYJNY
KUNG FU WU SHU
SZKÓŁKA SZACHOWA
OTWARTE TURNIEJE SZACHOWE
ĆWICZENIA MODELUJĄCE SYLWETKĘ
SATYA YOGA - spotkania z medytacją

INNE

MALI EINSTEINI, MĄDRE GŁÓWKI - ZAJĘCIA EFEKTYWNEJ NAUKI
LABORATORIUM TWORZENIA OBRAZU FILMOWEGO
STREFA ROZWOJU - ZAJ. PSYCHOLOGICZNE
MALI PODRÓŻNICY - WARSZTATY MIĘDZYKULTUROWE
KLUB FOTOGRAFII TWÓRCZEJ
WARSZTATY LITERACKIE

**BRÓDNOWSKI
UNIwersYTET DZIECI**
"OD JUNIORA DO PROFESORA I"

**BRÓDNOWSKI
UNIwersYTET
TRZECIEGO WIEKU**

Dzień Otwarty Domu Kultury Świt
Zajęcia pokazowe, zapisy do zespołów i na kursy - dn. 8.09 (niedz.) g. 10.00 - 14.00

SCENA KABARETOWO - ESTRADOWA
KABARET CZESUAF (3 października godz. 19.30)
KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH
"Z ŻYCIA NIŻSZYCH SFER - PROGRAM W 3 D"
(24 października godz. 19.30)
KABARET CIACH (8 listopada godz. 19.00)

**FIRANY, ZASŁONY, KARNISZE, ROLETY,
ŻALUZJE, SZCIE FIRAN I ZASŁON,
MONTAŻ KARNISZY I ROLET.**

CH ul. Kondratowicza 37, tel. 22 674-26-87, 501-620-030
czynne: pon.-pt. 11.00-19.00, sob. 10.00-14.00

**CXL Liceum Ogólnokształcące
dla Dorosłych** ul. Mieszka I 7

03-886 Wa-wa Targówek Fabryczny
tel. 679-16-69 • 744-24-15 • 677-86-29
dojazd autobusami: 170, 338, 156

www.zs34.pl
zs34@edu.um.warszawa.pl

Uzupełnij swoje wykształcenie. Przyjdź do 3-letniego
Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych.

**Jeśli ukończyłeś Zasadniczą Szkołę Zawodową
naukę rozpoczniesz od drugiej klasy.**

Nauka bezpłatna w formie zaocznej:
co druga sobota i niedziela

**PODRĘCZNIKI SZKOLNE, JĘZYKOWE
i inne pomoce**

**Na hasło
GAZETA PRASKA
rabat 15%!**

**abc
Księgarnia**

ul. Remiszewska 1 lok. 10B, tel. 22 67 67 244
www.abcksiegarnia.pl, abcksiegarnia@wp.pl

Nowe życie kanału



dokończenie ze str. 1

Z inicjatywy zarządu dzielnicy Targówek od 2007 roku rozpoczął się proces porządkowania organizacyjnego i administracyjnego zlewni Kanału Bródnowskiego. Od czasu, gdy ta zlewnia przestała pełnić funkcję odbioru wód opadowych z terenów rolnych, Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych – Oddział w Warszawie przestał sprawować funkcję administratora Kanałów: Bródnowskiego, Zaczysańskiego i Drewnowskiego. Zaprzestano koniecznych prac regulacyjnych i konserwacyjnych. Dlatego nastąpiła degradacja koryt tych kanałów, wzrosło zagrożenie podtopieniami. O tych zagrożeniach zarząd dzielnicy Targówek informował władze Warszawy.

Na podstawie porozumienia, zawartego między marszałkiem Województwa Mazowieckiego i prezydentem m.st. Warszawy administratorem kanałów i urządzeń wodnych do odbioru wód opadowych na terenie stolicy został prezydent Warszawy. W 2008 roku przygotowano koncepcję i projekty inwestycyjne na zagospodarowanie brzegów kanałów. Nakłady finansowe na te cele oraz na rozpoczęcie prac przygotowawczych, na wniosek zarządu Targówka ujęte zostały w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym m.st. Warszawy na lata 2008-2010.

W lutym 2009 roku prezydent Warszawy zobowiązał burmistrza Targówka do objęcia administracji Zlewni Kanału Bródnowskiego podzielono kanał na 10 odcinków inwestycyjnych. Zagospodarowanie terenu obejmuje: pas eksploatacyjny, ciągi piesze, trasy rowerowe, skwery z miejscami do wypoczynku (ławki, stojaki na rowery), elementy małej architektury, szpaler roślinności, mostki pieszo-rowerowe (przewiduje się 14), punkty świetlne. Urząd uzyskał z m.st. Warszawy środki finansowe na realizację prac regulacyjnych i konserwacyjnych. Prace rozpoczęte zostały w 2010 roku.

„Idea tych projektów jest udostępnienie mieszkańcom ciekawych miejsc nad wodą, zachęcenie do spędzania czasu wolnego z dala od miejskiego gwaru” – wyjaśnia wiceburmistrz Targówka Wacław Kowalski. W przyjętym przez urząd dzielnicy Programie Rewitalizacji Kanału Bródnowskiego podzielono kanał na 10 odcinków inwestycyjnych. Zagospodarowanie terenu obejmuje: pas eksploatacyjny, ciągi piesze, trasy rowerowe, skwery z miejscami do wypoczynku (ławki, stojaki na rowery), elementy małej architektury, szpaler roślinności, mostki pieszo-rowerowe (przewiduje się 14), punkty świetlne. Urząd uzyskał z m.st. Warszawy środki finansowe na realizację prac regulacyjnych i konserwacyjnych. Prace rozpoczęte zostały w 2010 roku.

W 2011 roku złożony został wniosek o dofinansowanie inwestycji „Zagospodarowanie

terenów zieleni wzdłuż Kanałów: Drewnowskiego, Bródnowskiego i Zaczysańskiego, wraz z budową wielofunkcyjnego zbiornika retencyjno-rekreacyjnego”. Wniosek pozytywnie zaopiniowała i zatwierdziła prezydent Warszawy - w kwocie 32 700 000 zł. Znalazł się on w wykazie wieloletnich przedsięwzięć m.st. Warszawy na lata 2012-2033, przyjętym uchwałą Rady Warszawy 23 lutego 2012. Informując o pozytywnej opinii wniosku Targówka, Wydział Ochrony Środowiska Urzędu m.st. Warszawy zwrócił uwagę na konieczność wykonania inwentaryzacji przyrodniczej fauny i flory, występującej na obszarze objętym inwestycją.

W 2011 roku rozpoczęto porządkowanie kanału i czyszczenie skarpi nadbrzeżnych. Wybudowano dwa place spacerowe: przy ul. Bukowieckiej i Klukowskiej oraz między ulicą Malborską i Porannej Bryzy. Rok później powstały nowe mostki na wysokości ulic: Przy Wodzie i Porannej Bryzy. W budowie są dwa skwery: przy Kondratowicza i Malborskiej.

W ramach realizacji zagospodarowania terenów zielonych wzdłuż Kanału Bródnowskiego budowany jest skwer przy ul. Kondratowicza, zlokalizowany pomiędzy kanałem i osiedlem przy ul. Zaczysańskiej. W przyszłości, po odzyskaniu przez m.st. Warszawa terenu z nielegalnymi wgrozdeniami mieszkańców, będzie on połączony ciągiem pieszo-rowerowym z ul. Przy Wodzie i dalej z ul. Rolanda. Skwer ma powierzchnię ok. 2 700 m². Centralnym punktem jest fontanna z kaskadą wodną o wysokości 1 metra, przechodząca w płytkie zbiorniki, przenikające się z korytami roślinności wodolubnej. Nad tym zbiornikiem są 3 mostki, w tym dwa o znaczeniu komunikacyjnym, a trzeci umożliwiający ochładzanie się pod fontanną. Cały ze-

spół będzie oświetlony. Po obydwu stronach zlokalizowane zostaną ciągi piesze, poszerzone miejscami do formy placu z oświetleniem, trejami obsadzonymi pnąciami oraz miejscami do wypoczynku, a wzdłuż ogrodzenia sąsiedniej posesji – ciąg pieszy z dopuszczeniem ruchu rowerowego. Ściana oporowa kaskady wodnej będzie jednocześnie balustradą, umożliwiającą bezpieczne oglądanie zespołu przez osoby, oczekujące na przystanku autobusowym.

„Jeszcze w tym roku powstaną dwa nowoczesne skwery. Przy Kondratowicza wybudowaliśmy obiekt z fontanną i kaskadą wodną. Będzie on atrakcją dla mam z dziećmi. Podobna atrakcja planujemy przy ul. Samarytanki. Nieco dalej, przy ul. Malborskiej, zaplanowaliśmy skwer z pomnikiem, upamiętniającym grodzisko – największą atrakcję naszej dzielnicy. Na tym jednak nie koniec. Planujemy wybudowanie skweru ekologicznego przy ul. Sternhela oraz skwerów wypoczynkowych przy ulicach Lecha i Nad Strugą. Jeśli dodamy do tego nowe przeprawy przy Drewnowskiego, Dąpińskiej, Błędowskiej, Porannej, Zaczysańskiej i Bohuszewiczówny oraz ciągi spacerowe przy ul. Rolanda, to całość przedstawią całkiem ciekawe miejsce do wypoczynku – mówi Wacław Kowalski.

Osobnym zamierzeniem, które rozpocznie się w tym roku, jest budowa zbiornika retencyjno-rekreacyjnego przy ul. Skorpiona. Poza funkcją retencyjną zbiornik zostanie przystosowany dla amatorów wędkowania i pikników rodzinnych. Wyznaczone zostaną ciągi spacerowe i miejsca do opalania. Teren będzie połączony dwoma mostkami z lasem, położonym po drugiej stronie kanału. Został rozpisany przetarg na tę inwestycję.

Od 2012 roku na Kanale Bródnowskim starają się osiedlić bobry, które powodują wiele szkód na urządzeniach wodnych. Urząd Dzielnicy Targówek złożył wniosek do Ministerstwa Środowiska, Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Krajowej Rady Gospodarki Wodnej i prezydenta Warszawy – w sprawie wprowadzenia zmian do ustawy o ochronie przyrody, mających na celu zdjęcie szczególnej ochrony z bobra europejskiego,

gdy będzie on żerować na terenach zurbanizowanych oraz w urządzeniach wodnych, służących do ochrony powodziowej mieszkańców (Kanał Bródnowski, przepompownie, wały powodziowe, i inne urządzenia). Bytowanie bobrów na terenie Targówka stwarza poważne zagrożenie występowania podtopień lub powodzi.

Nad Kanałem Bródnowskim zamieszkują ptaki. Decyzją władz Targówka, z budżetu dzielnicy kupowana jest karma, którą uczniowie miejscowych szkół dokarmiają ptaki.

Tereny rekreacyjne Kanału Bródnowskiego włączone zostały do dużego programu turystyczno-rekreacyjnego pn. „Szlak wodny im. króla Stefana Batorego: Wisła – Kanał Żerański – Zalew Zegrzyński – Narew – Biebrza - Kanał Augustowski (Niemen)”, realizo-

wanego przez samorządy miejskie i gminne województw mazowieckiego i podlaskiego.

Zachęcamy Czytelników do podzielenia się wrażeniami z rekreacji na terenach rewitalizowanego Kanału Bródnowskiego. Mile widziane będą również zdjęcia.

Oprac. Zofia Kochan

OKNA PCV
RABAT DO 30%

Drzwi antywłamaniowe
Rolety • Żaluzje
Verticale • Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297



Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)



TRYBON PPI

Biuro sprzedaży
ul. Serocka 27 lok. 1
04-333 Warszawa
tel. 22 509 65 06
22 509 65 65

Biuro sprzedaży czynne:
pon.-pt. 8-17, sob. 9-13

www.trybonppi.pl



Szczepionka przeciwrakowa? Już istnieje!

Wszystko zaczęło się jeszcze w czasie II wojny światowej. Już wtedy lekarze zwrócili szczególną uwagę na bakteriobójczą właściwość dość niezwykłej dla medycyny substancji. Okazuje się, że do ery antybiotyków i hormonów doszedł znany środek, który zabijał bakterie i odkażał rany dużo skuteczniej, niż najmocniejsze nowoczesne antybiotyki.

Nikt nie przypuszczał, że już wtedy ludzkość stała o krok od odkrycia potężnego, uniwersalnego środka przeciwrakowego. Podobnych przykładów w medycynie jest sporo. Przez tysiąclecia człowiek był bezradny wobec zatrucia jadem kurary, który paraliżował mięśnie klatki piersiowej i powodował zatrzymanie oddychania. Po takim zatruciu następowała śmierć. A teraz okazało się, że działanie kurary jest krótkotrwałe. Wystarczy wykonywać jedynie sztuczne oddychanie (około 20-30 min.), aż pacjent zacznie oddychać samodzielnie. Kolejny przykład: do czasu wynalezienia penicyliny śmierć w wyniku zapalenia płuc była zjawiskiem raczej typowym. Kolejny: śmierci matki przy porodzie często można było zapobiec za pomocą prostej manipulacji akuszerskiej. Otóż sytuacja, kiedy ratunek leży w zasięgu ręki, ale nie wiemy, co powinniśmy zrobić, nie jest, niestety, rzadkością w medycynie. Podobna sytuacja istnieje i w onkologii.

O jaki środek chodzi? Ta substancja to wszystkim dobrze znany ozon, dzięki któremu zawdzięczamy istnienie życia na Ziemi. To dzięki warstwie ozonowej zabójcze rodzaje promieniowania słonecznego nie mogą dotrzeć do powierzchni Ziemi i zniszczyć na niej życia. Powstawanie w ostatnich latach dziur ozonowych powoduje zaniepokojenie naukowców i wzrost zachorowań na choroby onkologiczne na całym świecie.

Ozon szeroko stosuje się na całym świecie w leczeniu różnych infekcji, alergii, nie gojących się ran, wrzodów, zaburzeń endokrynologicznych, neurologicznych i wielu innych schorzeń. Nie wolno też zapomnieć o zastosowaniu ozonu w onkologii. A zacząć należy od profilaktyki, czyli od zapobiegania powstawania raka.

Stosując ozonoterapię przez ostatnich piętnaście lat (a przeprowadziłem w tym czasie około 20 000 zabiegów) zwróciłem uwagę na ciekawy fakt - nikt z moich pacjentów nie zachorował na raka. Przy dość wysokim odsetku chorych na choroby onkologiczne w populacji, trudno było tego nie zauważyć, a utrzymuję kontakt z dużą grupą moich byłych pacjentów. Oprócz tego, wielu pacjentów przychodzi na profilaktyczne zabiegi wspierające raz w miesiącu lub biorą cykle zabiegów raz lub dwa razy do roku. Jednak moje przypuszczenia dotyczące profilaktycznego działania ozonu przeciw nowotworom potrzebowało dodatkowych potwierdzeń. Chociaż zwykły zbieg okoliczności przy tak dużej ilości pacjentów wydawał się mało prawdopodobny. Dlatego zdecydowałem się poszerzyć zakres badań.

Zwróciłem się do lekarzy stosujących ozonoterapię, na spotkania naukowym we Lwowie, z pytaniem: „Czy któryś z Państwa pacjentów, po leczeniu ozonem, zachorował na raka w okresie do roku czasu po ukończeniu kuracji?”

Odpowiedzią była... cisza! Odczułem lekki chłód w plecach. Stałem na progu jednego z najważniejszych odkryć w historii medycyny. Miałem chyba w rękach klucz do uratowania życia milionów ludzi. Wiadomo, schorzenia onkologiczne zajmują drugie miejsce w liczbach zgonów tuż po schorzeniach sercowo-naczyniowych.

Zacząłem badać problem szczegółowo. Medycyna wie, że podstawą powstania tkanki rakowej jest mutacja DNA pojedynczej komórki. Jednak nauka nie odpowiada w sposób jednoznaczny, co jest powodem takiej mutacji. Są teorie, które uznają dziedziczną skłonność do nowotworów. Uważa się, że zmiany nowotworowe mogą powstać przez działanie wirusów, niektórych środków chemicznych, promieni rentgenowskich lub ultrafioletowych, a nawet wskutek substancji zaśmiecających organizm - odpadów przemiany materii. Dlatego medycyna nowoczesna uznaje, że powodem powstania raka jest wiele czynników. Uznany jest też fakt, że komórki nowotworowe powstają w każdym żywym organizmie z różną częstotliwością. Tylko w jednych przypadkach organizm sobie radzi i potrafi je zniszczyć, a w innych z pojedynczej komórki powstaje tkanka rakowa. Zaczyna się schorzenie onkologiczne. Ale dlaczego tak się dzieje? Faktem jest, że w komórkach powstają mutacje DNA.

Zwróćmy uwagę na system, o którym mało mówi się w podręcznikach medycznych, bo trudno kojarzy się on ze schematem nowoczesnej medycyny standaryzowanej. Chodzi o to, że nie da się go przypisać jedynie do układu sercowo-naczyniowego, pokarmowego czy nerwowego. Mówimy jednak o systemie, o którym prawie każdy słyszał - **o systemie antyoksydantów**. Dla jego wspomagania pojadamy i polykamy najróżniejsze antyoksydanty, żeby chronić się od wolnych rodników.

Ale tu powstaje problem. Otóż system antyoksydantów (naturalny system substancji, które w sposób chemiczny neutralizują wolne rodniki) jest aktywny i skutecznie działa tylko przy zachowaniu homeostazy (wewnętrznej równowagi organizmu). Taka równowaga zachowuje się najlepiej przy naturalnym dla gatunku ludzkiego trybie życia, który był właściwy dla człowieka w ciągu tysiącleci. To znaczy - wysoka aktywność fizyczna na wolnym czystym powietrzu, równowaga pracy i wypoczynku oraz życie bez stresu.

Tymczasem we współczesnej cywilizacji, kiedy komfort życia łączy się ze stresem, dominujący wpływ na stan zdrowia człowieka mają dwa czynniki. Z jednej strony - brak aktywności fizycznej i komfort cywilizowanego życia doprowadzają do tego, że człowiek przestaje ćwiczyć własne mechanizmy odpornościowe i obronne. Z drugiej strony - wysokie emocjonalne napięcie i stres powodują uczucie jeszcze większego zmęczenia niż praca fizyczna i doprowadzają obronne mechanizmy organizmu do wyczerpania. Wskutek tego mechanizmy te zanikają i przestają działać skutecznie. Stosuje się to również do systemu antyoksydantów.

Dlatego spożywanie antyoksydantów wydaje się rozwiązaniem prostym i zrozumiałym. Ale jest to podejście powierzchowne, które nie bierze pod uwagę procesów, które zachodzą w organizmie. Trwałe spożywanie antyoksydantów działa na wewnętrzny system antyoksydantów człowieka podobnie, jak podawanie insuli-

ny działa na trzustkę. Trzustka powoli przestaje produkować insulinę własną, bo produkując ją komórki stopniowo zanikają. Podobną sytuację mamy przy trwałym używaniu antyoksydantów. Po pewnym czasie nasz organizm już nie potrafi bronić się przed wolnymi rodnikami bez takich dodatkowych suplementów.

Natomiast krótkotrwałe przyjmowanie antyoksydantów jest korzystne. Trzeba tylko wiedzieć, kiedy są potrzebne. Używanie antyoksydantów jest potrzebne przy zaostrzeniu chorób przewlekłych jak i w trakcie leczenia stanów ostrych, w okresie wyczerpania fizycznego lub długotrwałego stresu, po zatruciu lub napromieniowaniu. Jednym słowem, ich użycie jest bardzo korzystne w momencie, kiedy organizm trzeba wspomóc.

Wynik prosty – żeby organizm dobrze radził sobie z otaczającym środowiskiem dobrze by było ten system antyoksydantów wzmacniać. Tylko czy jest to możliwe?

Okazuje się, że mamy na to sposób w zasięgu ręki.

Stosowanie ozonu w dawkach medycznych nie przewyższa neutralizujących możliwości systemu antyoksydantów nawet u osłabionego pacjenta. Sekret polega na tym, że ozon jest takim samym oksydantem, jak i tlen, którym oddychamy. Inaczej mówiąc, równowaga żywego organizmu polega na zachowaniu równowagi między substancjami, które mają właściwości tak oksydantów jak i antyoksydantów. Jednak ozon przez swoją bardzo wysoką aktywność chemiczną już w dawkach leczniczych powoduje szybkie pobudzenie i aktywację naszego śpiącego systemu antyoksydantów. Średnio już po czterech-pięciu zabiegach pacjenci zauważają zmiany, które świadczą o pokonaniu przez organizm negatywnych wpływów otaczających oksydantów. Znikają bóle głowy, objawy przemęczenia i zaburzenia snu, wrasta vitalność. Znikają również objawy wewnętrznego zatrucia – drażliwość, nadmierna pobudliwość, problemy ze skupieniem się.

Aktywność naszego systemu antyoksydantów wzrasta wielokrotnie, gdyż każdy następny zabieg ozonoterapii działa na nasz system ochrony od wolnych rodników podobnie jak gimnastyka działa na mięśnie i aparat ruchowo-odpornościowy. Sporo moich pacjentów, którzy ukończyli kurację po rozwiązaniu różnych problemów zdrowotnych, nadal przychodzi raz w miesiącu na zabiegi profilaktyczne. I bardzo słusznie! To pozwala nie tylko wzmacniać organizm, ale i zapobiegać powstawaniu najróżniejszych schorzeń. Więcej: mają wspaniałą możliwość utrzymywać wysoką aktywność własnego systemu antyoksydantów i układu odpornościowego.

Dlaczego system antyoksydantów ma tak duże znaczenie? Dlaczego wolne rodniki są tak niebezpieczne?

Oprócz objawów przemęczenia i bólu głowy wolne rodniki mogą spowodować bardzo niebezpieczne zmiany na poziomie komórkowym, doprowadzając do groźnego i często śmiertelnego zachorowania na raka.

Zanim jednak człowiek zachoruje na raka, w organizmie musi zaistnieć cały łańcuszek nieszczęśliwych zdarzeń. Wiedząc, co się przy tym dzieje, możemy zrozumieć, jak możemy zadziałać w celu obrony na każdym z etapów patologicznego procesu.

Najpierw musi powstać pojedyncza komórka nowotworowa. Jest to komórka, która różni się w swojej istocie od normalnych komórek sąsiadnych. Żeby podobna zmiana powstała, musi zmienić się jej kod genetyczny – kod DNA. Doprowadzają do takiej zmiany w sposób chemiczny wolne rodniki. Natomiast substancje systemu antyoksydantów potrafią natychmiast „zreperować” rozerwany odcinek DNA, nie dopuszczając do jej zmiany - mutacji. Czy znaczy to, że system antyoksydantów potrafi nie dopuścić do mutacji komórki, a tym samym zapobiec zachorowaniu na raka? Wniosek jest prosty. Od stopnia aktywności systemu antyoksydantów bezpośrednio zależy wiarygodność mutacji komórki i następnego zachorowania na raka. A przy wystarczająco wysokiej aktywności systemu antyoksydantów podobną mutację można odbierać jako zdarzenie prawie niespotykane.

Trzeba podkreślić, że już w 1997 roku założyciel polskiej ozonoterapii prof. dr hab. n. med. Zygmunt Antoszewski w swojej książce „OZONOTERAPIA i jej zastosowanie w medycynie” podkreślał **znaczny** wzrost aktywności enzymów systemu antyoksydantów po zastosowaniu ozonoterapii: dysmutazy ponadtielkowej, peroksydazy glutationowej oraz peroksydazy (Cześć III. Rozdział 8. Ozonoterapia w leczeniu stwardnienia rozsianego).

Otóż ozonoterapia jest potężnym narzędziem ochrony naszego organizmu przed powstaniem komórek nowotworowych, a zatem - wysoko skuteczną profilaktyką zachorowania na raka. Niestety - jedyną taką aktywną profilaktyką, obecnie dostępną dla ludzkości.

Należy w tym kontekście powiedzieć o dobrze znanych lekarzom stanach przedrakowych, które można krótko oznaczyć jako sprzyjające powstaniu mutacji DNA. Do nich należą patologiczne stany i procesy, dla których jest właściwe zaburzenie procesów regeneracji (odnowy tkanki). To znaczy, normalna regeneracja nie jest możliwa (mechaniczna dla niej przeszkodą jest na przykład blizna) lub istnieje miejsce, gdzie aktywność dzielenia się komórek jest znacznie wyższa niż normalnie (przewlekłe zapalenia błony śluzowej, płuc, żołądka, jelit lub obciążenie stawów wskutek urazu czy przy zmianach zwyrodnieniowych). Stosowanie ozonoterapii usuwa wszystkie znane na dzień dzisiejszy stany przedrakowe: rozpuszcza blizny, likwiduje stany zapalne i goi w pierwszej kolejności tkanki najszybciej odnawialne: błonę śluzową oraz skórę. Oprócz tego dobrze potrafi regenerować chrząstkę stawową.

Bardzo istotne znaczenie, potwierdzające wysoką skuteczność ozonoterapii w likwidacji stanów przedrakowych, ma wyraźne i szybkie obniżenie markerów rakowych już po pierwszych zabiegach ozonoterapii. W osobistej praktyce klinicznej zawsze spostrzegałem potwierdzone laboratoryjnie wielokrotne obniże-

nie markerów rakowych. 15 moich pacjentów miało udokumentowane podwyższenie markera nowotworu prostaty - PSA. Po 10 zabiegach wykonanych w okresie od 30 do 60 dni poziom PSA zmniejszał się w zakresie od 10 do 100 razy i więcej. Nie zarejestrowałem przypadku, kiedy markery rakowe nie zareagowały na ozonoterapię. Przykładowo, pokazowym jest obniżenie PSA u pacjenta Henryka W. ur. 1944. Poziom PSA udało się obniżyć od 8,6 ng/ml do 0,029 (296 razy) po wykonaniu 10 zabiegów w ciągu miesiąca. Od momentu obniżenia markera pacjent przebywał pod moją osobistą kontrolą przez rok: poziom PSA został niezmienny. Przy tym pacjentci, którzy już mieli problem z oddawaniem moczu i wstawali w nocy z tego powodu 2-3 razy, po dwóch zabiegach nie odczuwali takiej potrzeby, a oddawanie moczu w dzień subiektywnie szybko poprawiło się.

To działanie ozonoterapii (usuwanie stanów przedrakowych) należy do **pierwszej linii ozonowej obrony przeciwrakowej**.

Czy można powiedzieć, że przy globalnym obowiązkowym stosowaniu ozonoterapii w celu profilaktycznym już nikt i nigdy nie zachoruje na raka? Podejrzewam, że nie. Może to wielokrotnie obniżyć możliwość zachorowania, ale mogą istnieć osobniki z krytycznie obniżoną aktywnością systemu antyoksydantów, podobnie jak osoby bez naturalnej odporności komórkowej. Mogą również istnieć ludzie z dziedzicznie zdeterminowaną skłonnością do zaburzenia działania gospodarki hormonalnej.

Trzeba powiedzieć, że tkanka rakowa powstaje z pojedynczej komórki nowotworowej tylko wtedy, kiedy nasz system immunologiczny jest osłabiony i nieaktywny (nie jest w stanie jej rozpoznać i zniszczyć). Ozonoterapia, aktywując i regulując działanie systemu limfocytów, zachowuje go w napięciu niezbyt wysokim i wystarczającym dla pokonania pojedynczej komórki nowotworowej w przypadku, kiedy taka komórka mogłaby powstać. W związku z tym tkanka rakowa nie rozwija się.

Drugą linią obrony w przeciwrakowym działaniu ozonoterapii jest pokonanie powstałej pojedynczej komórki nowotworowej.

Zwróćmy uwagę na fakt, że obydwie linie obrony - to niezależne mechanizmy, które działają na różnych fizjologicznych poziomach. Dlatego ich ochronny efekt przeciwrakowy nie sumuje się, ale mnoży.

Oprócz tego ozonoterapia powoduje wsparcie procesów tlenowych i wyplukiwanie zakwasów, co z kolei normalizuje pH, tworząc warunki niekorzystne dla tkanki rakowej, ale korzystne dla otaczającej tkanki zdrowej. Zmniejsza się intoksykacja całego organizmu, który ma przy tym większe szanse pokonania choroby. Oprócz tego, w wyżej wymienionej pracy profesor Zygmunt Antoszewski zwraca uwagę na wzrost - w trakcie ozonoterapii - stężenia TNF (tumor necrosis factor) - czynnika martwicy nowotworu (Część I. Rozdział 2.9. Działanie mieszaniny O₂ - O₃ na układ immunologiczny). TNF w zdrowym organizmie nie jest wytwarzany, jednak jest obecny u pacjentów chorych na raka. Jego stężenie u takich pacjentów często okazuje się niewystarczające dla ostatecznego zwalczania nowotworu przez organizm.

Otóż, **trzecią linią obrony w przeciwrakowym działaniu ozonoterapii jest pokonanie powstającej tkanki nowotworowej** na początkowym etapie jej rozwoju wskutek:

- 1) szybkiej aktywacji do wystarczającego poziomu TNF - czynnika martwicy nowotworu;
- 2) tworzenia warunków niekorzystnych dla tkanki rakowej (w strefie otoczek nowotworu) i korzystnych dla otaczającej tkanki zdrowej.
- 3) zmniejszenia ogólnej intoksykacji organizmu.

Tu trzeba obowiązkowo powiedzieć o tym, że rozpoczęcie ozonoterapii na zaawansowanym etapie rozwoju choroby może spowodować duży wzrost TNF, który w wysokich stężeniach powoduje znaczne obciążenie układu sercowo-naczyniowego. Oprócz tego, jakiegokolwiek szybkie zmiany w procesach przemiany u pacjenta chorego na raka są niekorzystne i mogą być niebezpieczne. Dlatego kurację należy zaczynać od niskich dawek ozonu, stopniowo podwyższając je, przy ścisłej kontroli stanu pacjenta.

W przypadku, kiedy nowotwór już przerósł duże naczynia w jamie brzusznej, klatce piersiowej lub mózgu ozonoterapia może spowodować obumieranie tkanki rakowej wokół tych naczyń i powstanie niebezpiecznego krwawienia. Na etapie terminalnym choroby stosowanie ozonoterapii jest dużo mniej skuteczne i bardzo niebezpieczne. Dlatego nie jest na tym etapie polecane.

W trakcie tradycyjnego leczenia nowotworów ozonoterapia pomaga w znacznym stopniu zwiększyć szansę pacjenta na wyzdrowienie, gdyż: 1. Ozonoterapia pomaga chronić tkanki zdrowe od negatywnego działania środków przeciwrakowych (chemioterapii). Chodzi tu szczególnie o ochronę komórek błony śluzowej i komórek wątroby od zabójczego działania cytostatyków. To pozwala dłużej zachować dobrą kondycję, wchłanianie substancji odżywczych i detoksykacyjną aktywność wątroby. Dzięki temu pacjent lepiej znosi chemioterapię i nie musi jej przerywać.

2. Ozonoterapia pomaga chronić komórki zdrowe przy naświetlaniu. Zmniejsza się zatrucie organizmu przez wolne rodniki.
3. Ozonoterapia przyspiesza odnowę komórek krwi. Pogorszenie jej wyników jest częstym powodem odmowy przedłużenia chemioterapii lub obniżenia jej dawek. Jednocześnie z dużą mocą, podkreślam, że **w zwalczaniu tak groźnej patologii nowotworowej nie wolno rezygnować z leczenia medycyną konwencjonalną**. Powinna być wykorzystana każda szansa. Dla tego połączenie chemioterapii, radioterapii (naświetlania), hormonoterapii i chirurgii razem z ozonoterapią i detoksykacją jest optymalnym i logicznym rozwiązaniem.

Andrzej Lanskoruński (lekarz, ozonoterapeuta)

Uwaga! Wszystkie prawa autorskie do artykułu są zastrzeżone. Każda publikacja jego treści (również zamieszczenie w internecie) w całości lub częściowo bez zgody autora jest działaniem niezgodnym z prawem.

CENTRUM OZONOTERAPII ul. Grochowska 336

Zapisy: pn-pt 9.00-17.00, tel. 22 618 20 12, 726 705 200

Tekst sponsorowany



Program Akademii obejmuje dwa semestry: I semestr: 28 IX, 12 X, 26 X, 16 XI, 30 XI, 7 XII, 21 XII, 11 I, 25 I; II semestr: 1 II, 8 III, 22 III, 12 IV, 26 IV, 10 V, 24 V, 7 VI. I grupa - wiek dzieci: 2,5 roku-3i2m-c, zajęcia w godzinach 9.30-11.10; II grupa - wiek dzieci: 3i3m-c-4,5 roku, zajęcia w godzinach 10-11.40; III grupa - wiek dzieci: 4i6m-c-5i5m-c, zajęcia w godzinach 10-11.40. Jedno spotkanie obejmuje zajęcia: „Paleta cudów”, „Przeżstzeń rymu” i „Świat emocji”. IV grupa - wiek dzieci 5,5 roku-6,5 roku: zajęcia obejmują „Świat emocji” i „Artystyczny archipelag”. Opłata za semestr: 170 zł/dziecko (grupa I, II, III); 130 zł/dziecko (grupa IV). Koordynator Akademii: Katarzyna Tumiłowicz-Piotrowska dk@zaczise.waw.pl. Zapisy w sekretariacie DK w dowolnym terminie. Pierwsze zajęcia 28.09 (sobota) godz. 10 - grupa I, II i III i grupa IV.

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 506-591-926
ANGIELSKI 609-631-186
CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705
MATEMATYKA, fizyka, chemia, dojazd, tel. 518-810-630
MATEMATYKA, nauczycielka 606-724-885

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: krioterapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

AGD, telewizory - naprawa, 694-825-760
ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760
DEKODERY DVBT. Naprawa DVD, TV LCD, Plasma, monitorów, szybkie terminy. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczęśliwa 2, pon-pt. 17-21. tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl
DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16
ELEKTRYK z uprawnieniami, instalacje elektryczne, domofony, alarmy, kuchenki, itp. 503-089-015
ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118
GLAZURA, hydraulika, biały montaż, tapetowanie, malowanie, panele - telefon 505-765-351
NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-008

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365
NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62
PRACOWNIA krawiecka zatrudni emerytki przy poprawkach, tel. 662-872-118
PRACOWNIA tapicerska 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803
PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, 722-990-444
PRZYJMIEMY zlecenia na sprzątanie biur, wspólnot mieszkaniowych, drobnych napraw 515-943-649
REMONTY i wykończenia, duże doświadczenie, niedrogo, tel. 692-352-356
STUDNIE - abisyngi, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201
WESELA, imprezy okolicznościowe, tel. 603-956-654

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19
KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto w każdym stanie 519-353-990

MONETY, banknoty, odznaczenia, antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

PRACA
ZATRUDNIĘ, fryzjerkę 600-959-690

SPRZEDAM
WÓZEK dziecięcy sprzedam, MAXI COSI MURA 4, 3 w jednym, kolor brąz, stan bardzo dobry, tel. 508-617-538



Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking 

NARZĘDZIA **ŚRUBY** **ZAMKI** **LINKI**

Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pelen zakres usług

Biedronka wniebowzięta

Coraz bardziej przerażają mnie religie. Zasadność budowania meczetów w tradycyjnie świeckich miejscach obławiana jest morzem krwi mieszkańców Afryki Północnej. W Warszawie kościół zbudowany w Parku Szczęśliwym przeszedł bez echa i był jednym z ważnych powodów mojej wyprawki z Ochoty. Ten park budowałem w czynnie społecznym za Gomułki i za Gierka. Jest obywatelski i społeczny. Przesadna świeckość zwłaszcza „pod stołem” też nie wychodzi Polakom na zdrowie. Widzę, jak powstają megalocje Biedronek, Lidli, Kauflandów itd. nie placących podatków do Skarbu Państwa i źle oplacających swoich

pracowników. Są wszędzie i mają wysmienione lokalizacje. Króluje taniocza, brak jakości i pół dnia agresywnych reklam w tv. Wokół nich upada polski handel i usługi – biedniejemy. Czy tego chcieliśmy? Co na to ambona, która tradycyjnie przysłała się do jajników parafianek. Od Rostowskiego znam odpowiedź - deficyt.

Proszę Szanownych Państwa, aby sobie nie stwarzać dodatkowych kłopotów, będziemy kontynuować temat fizjologii rozrodu i sensu antykoncepcji. Tym razem u kotek. Powodem jest fraza wpisana w Google: Oddam kota. Wynik: Około 79 400 wyników – linków w 0.18 s. Lubimy skrajną tanioczę? Wpisałem zatem: oddam kota za darmo. Wynik - około 138 000 wyników-linków (w 0.22 s). Proszę Szanownych, to są tylko linki! W nich portale, strony gdzie można znaleźć setki kotów do oddania za darmo! Pierwszy link Morusek. Po zsumowaniu niechcianych kotów ze wszystkich regionów Polski wyszło dwa tysiące trzydzieści dwa koty! Szok. Sprawdzam dalej losowo - portal Lento - koty z całej Polski. W nim sześćdziesiąt siedem stron – zawierających trzy tysiące trzysta szesnaście ofert

ze zdjęciami. Strona dziesiąta w wyszukiwarce Tablica.pl. Wybieram rejon Warszawa - ok. tysiąca kotów do oddania. Strona piętnasta, link - oddam zwierzęta - Istotne.pl. ok 20 kotów w Bolesławcu.

Chylę kapelusza do nóg tym, którzy niosą zwierzętom pomoc ze szczerym, otwartym sercem. Nie sposób wymienić wszystkich.

Jako jedną z nich wymienię dziś osobę znaną, o której szlachetności dowiedziałem się przed chwilą podczas mojego prywatnego, dziennikarskiego śledztwa. Znalazłem milionyprzyciot.pl, a tam Filipa Łobodzińskiego. Warto przyrzeć się milionyprzyciot.pl bo strona niebanalna, duża dawka wiedzy, dobra energia i Mleczko. Nasz Andrzej Mleczko, niezależny i wesoły jak Szczęśliwice za komuny. Panie Filipie, pokoleniowo oddaję szacunek za anomimowość, stojąc za ogromem pracy.

Oczywiście, nie napiszę o owulacji prokowanej kopulacją u kotek z powodu braku miejsca. Obiecuję w przyszłym felietonie. Musiałem opisać te zatrważające fakty, które odkryłem w niedzielny wieczór. Niestety, leczymy objawy. Moim zdaniem jesteśmy bezdusznymi, nieodpowiedzialnymi i okrutnymi dla zwierząt poprzez złe prawo (Sejm, Senat, rząd, samorządy), wykształcenie i wzorce (rząd, rodzina, katolicyzm, islam, judaizm) i religie, których doktryny totalnie odbiegają od praktyki, a szary obywatel nie ma wpływu na religijnych urzędników, bo przed kościołem żadnego wyznania nie wystawia się urny, tylko tacę. Biedroneczko, leć do nieba...

PROTEZY DENTYSTYCZNE
naprawa - ekspres
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek
w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. **22 614-80-68**
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

DRZWI
• Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
• Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
• Okna PCV i AL
• Parapety wew. i zew.
• Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Radzyńska 116
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamia się, że w dniu 19.08.2013 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibach Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Północ przy ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 oraz Biura Polityki Lokalowej m.st. Warszawy przy ul. Canaletta 2 na okres 21 dni wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego nr 4 usytuowanego w budynku położonym w Warszawie w dzielnicy Praga Północ przy ulicy Wileńskiej 27.

Filipiński uzdrowiciel GUILLERMO TAVARES

Absolwent Paramedycznego i Technicznego TRINIVILLE CENTRAL COLLEGE, INC. w Trinidad na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i mimo młodego wieku jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach

energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym. Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

GUILLERMO skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostacie, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem
- chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach:

28, 29, 30, 31 sierpnia

2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11 września

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: (22) 679-22-47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”

www.filipinskiuzdrowienia.pl



Dom Kultury Praga od września zaprasza na regularne zajęcia dzieci, młodzież, dorosłych oraz seniorów. W programie warsztaty artystyczne, ale i sportowe. Więcej: www.tupraga.pl

Dla dzieci
Malowany Świat
Rodzinne warsztaty plastyczne
Coś z niczego, czyli nowe życie śmieci
Zajęcia wokalne
Odblokuj Pragę: warsztaty dla małych budowniczych
Art in English: warsztaty językowo-artystyczne
Taniec (8-11 lat)
Nauka gry na pianinie
Język angielski
Warsztaty filmu animowanego
Warsztaty teatralne
Capoeira
Nauka gry na gitarze, skrzypcach lub mandolinie
Mała Sztuka
Plastyka ze Słoneczkiem
Obrazki z wystaw i natury
Warsztaty rzeźby
Balet

Dla seniorów
Chór Tonika
Malarstwo - sucha pastela
Malowanie na jedwabiu
Malowany Świat
Praskie Marmazyje
Rysunek i malarstwo
Rzeźba
Trening pamięci
Zajęcia komputerowe
Zajęcia plastyczne

Dla młodzieży i dorosłych
Batik
Capoeira
Ceramika artystyczna
Coś z niczego, czyli nowe życie śmieci
Decoupage
Ecce Homo
Eko Bijou
Grupa Rozwoju Twórczego dla kobiet
Malarstwo - technika olejna
Malowanie na jedwabiu
Malowany Świat dla młodzieży i dorosłych
Nauka gry na gitarze, skrzypcach lub mandolinie
Pracownia linorytu i suchej igły
Rzeźba z tkaniny
Szmaciankowe szaleństwo
Warsztaty filmu animowanego
Warsztaty teatralne dla młodzieży i dorosłych
Zajęcia plastyczne dla dorosłych
Zumba fitness
Balet

Dla niepełnosprawnych
Rzeźba i ceramika
Grupa teatralno-taneczna OD-NOWA

DOM KULTURY PRAGA

Lewa strona medalu

Referendum w Warszawie

Po wakacyjnej przerwie nie sposób nie odnieść się do najważniejszej sprawy w stołecznej polityce samorządowej, a mianowicie referendum w sprawie odwołania Hanny Gronkiewicz-Waltz. Organizatorzy złożyli 224 tysiące podpisów (choć ogłaszali, że 232 tysiące), z czego prawidłowych było ponad 166 tysięcy. Tym samym osiągnęli ustawowe minimum 10 proc. uprawnionych do głosowania, co w Warszawie wyniosło 133,5 tys. osób. Udało się to dzięki PiS-owi, który rzucił na taśmę dostarczył 50 tys. podpisów i tym samym uratował organizatorów referendum, nad którymi wisiało już widmo kom-

promitacji. Zresztą taki był plan partii Kaczyńskiego, która chciała pokazać, że to ona jest główną siłą antyplatformianą w stolicy. I trzeba przyznać, że na tym etapie się udało, zwłaszcza że SLD w zbiorce podpisów się nie włączył, przygotowując się do zastąpienia Platformy po przyszłorocznych wyborach samorządowych. Inne partie i organizacje polityczne zaangażowane w referendum tylko się skompromitowały. Ruch Palikota zebrał 3,5 tys. podpisów, Solidarna Polska 350, Republikańskie 1400, a Dom Wszystkich Polaków Ryszarda Kalisza... 0. W ten sposób potwierdził się fakt, że na sukces wyborczy i spra-



wowanie władzy w stolicy te ugrupowania nie mają co liczyć.

Podpisy zweryfikowane – choć komisarz wyborczy ponoć nie przyłożył się do tego równie solidnie, co miejscy urzędnicy sprawdzający 2 lata temu podpisy w sprawie prywatyzacji SPEC-u – i referendum odbędzie się 13 października. Teraz kluczowa pozostaje frekwencja, bo żeby było ono ważne, do urn musi iść 389 430 osób. Czy to się uda? Gdy SLD organizował zwycięskie referenda w Łodzi i Częstochowie za wnioskami o referendum podpisało się tylu mieszkańców, ilu musiało potem wziąć udział w głosowaniu. W przypadku Warszawy podpisów zebrano o ponad połowę mniej. Jeżeli wyborcy PO zostaną w domach, o co zaapelował prezydent Komorowski i premier Tusk, to z frekwencją będzie ciężko. W ostatnich wyborach samorządowych PiS poparło 151 tys. mieszkańców stolicy, a Warszawską Wspólnotę Samorządową jedynie 24 tysiące. Nawet jeśli dodać do tego zwolenników Ruchu Palikota i pozostałego politycznego planktonu, to ubiera się nie więcej niż 200 tysięcy głosów, czyli połowa tego, co jest wymagane. Sytuację uratować by mógł trochę Sojusz Lewicy Demokratycznej, który poparło 99 tysięcy warszawiaków, ale nawet i to będzie mało. Tym bardziej, że SLD decyzji w sprawie referendum jeszcze nie podjęła i ogłosiła 13 września.

Przed nami ciekawe półtora miesiąca kampanii referendalnej, która tak naprawdę będzie starciem pomiędzy Platformą Obywatelską a PiS-em idącym po władzę. O jego wyniku w dużej mierze zadecyduje to, kto jakich pozyska sojuszników, bo samemu nie uda się zwyciężyć nikomu. Ale o tym już w kolejnym felietonie.

Sebastian Wierzbicki
wiceprzewodniczący Rady Warszawy
(Klub Radnych SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

Obiektywny PORadnik

Biletami w Janosikowe, nie w stoika

I znowu przychodzi ze smutkiem stwierdzić, że wakacje z szybkością światła odchodzą do historii. Dzień coraz krótszy, noce chłodniejsze, meksykańscy marynarze po bliskim spotkaniu z chorzowskim Beach Boys Bandem i zwiedzeniu trójmiejskich szpitali odpłynęli na spokojniejsze wody, a kibole rozwinęły swoje sztandary z nowymi hasłami, tym razem o tematyce międzynarodowej, pisane czcionką używaną w Trzecie Rzeszy. Posłowie wrócili na Wiejską, by przegłosować nowelizację budżetu, warszawscy samorządowcy nie licząc ursynowskich wrócili po urlopach do merytorycznej pracy. Niechybny to znak, że zbliża się jesień po gorącym lecie, a pokłosem gorącego lata będzie równie gorąca jesień w warszawskim samorządzie, bowiem nieczęsto zdarza się referendum w sprawie odwołania prezydenta miasta.

O samym referendum powiedziano i napisano już niemal wszystko, więc nie ma sensu po raz setny zajmować się akcją popolitego ruszenia środowisk, które nigdy nie dojdą do porozumienia, a jedynym ich spoiwem jest żądza władzy i narażenie miasta na wyrzucenie w błoto kilku milionów zł w obliczu „normalnych” wyborów, które odbędą się już za rok. Owszem, wśród wielu sukcesów, zdarzyło się kilka błędów, za które stanowiskami zapłacili wiceprezydent odpowiadający za gospodarkę odpadami oraz szef Zarządu Transportu Miejskiego. Po osobistym zaangażowaniu się pani prezydent w te obszary, warto zatem rozmawiać o nowych, rewolucyjnych wręcz rozwiązaniach, jakie proponuje warszawiakom Hanna Gronkiewicz-Waltz. Słynna już Karta warszawiaka pozwoli na zniżki w komunikacji miejskiej, miejskich teatrach, basenach i rowerach Veturilo. Kartę dostaną ci, którzy płacą w Warszawie swoje podatki, czyli inaczej składają swój PIT w jednym z warszawskich urzędów skarbowych. Przełomem z pewnością będzie likwidacja biletów jednorazowych i wprowadzenie minutowych oraz dobowych i weekendowych, co będzie bardzo korzystnym rozwiązaniem dla turystów i gości. W nowej taryfie, która ma obowiązywać od 1 stycznia 2014 r. posiadacz Karty za bilet miesięczny zapłaci 12 zł, a za kwartalny 30 zł mniej od niepłacących podatków w stolicy. Zarówno warszawiacy, jak i media ciepło przyjęły tę propozycję. Jednak z wielkim oburze-

niem wystąpili mieszkańcy stolicy pochodzący z innych miast i miasteczek, płacący podatki np. w Sanoku, Mławie czy Łęczycy, a codziennie korzystający z warszawskiego metra, autobusów, szkół, przedszkoli, ośrodków sportu itp. Mówią o dyskryminacji, podziale na równych i równiejszych. Jak wiadomo, sytuacja finansowa miasta jest trudna, a każdy płacący podatki w Warszawie wspomaga budżet kwotą ok. 3 tys. zł. Takie rozwiązania nie są nowością i stosowane są już w niektórych miastach. Skoro popularne stoiki twierdzą, że są dyskryminowane, to ja się pytam, czy średnio 50 groszy dziennie różnicy w cenie biletu 30 lub 90-dniowego, to aż taka niesprawiedliwość?

Od razu cisnie się na usta kontrargument, który powinien zamknąć całą dyskusję. Czym wobec tego jest tzw. janosikowe? Opłata, którą Warszawa ponosi od kilku lat na rzecz biedniejszych gmin i powiatów. Z powodu złe skalowanego algorytmu, Warszawa ze swego budżetu oddaje rocznie ok. 900 mln zł, choć ostatni wyrok Trybunału Konstytucyjnego być może złagodzi tę daninę o około 200 mln. Dochodzi wręcz do tego, że Warszawa, aby zapłacić ten quasi podatek, musi zaciągnąć kredyt. Jeśli Sejm nie zmieni zasad naliczania janosikowego, niewykluczone, że za kilka lat to właśnie Warszawa zbiedzie na tyle, że będzie upominać się o taką pomoc.

Poza tym Warszawa jako stolica ponosi inne koszty swojej stołeczności, których inne miasta nie ponoszą. U nas znajdują się am-



basady, konsulaty. U nas składają wizyty głowy państw. Do nas przyjeżdżają demonstrować górniczy, kolejarze, słuchacze radia Maryja. U nas odbywają się parady równości i obchody święta niepodległości. Koszty ochrony, interwencji policji i naprawiania szkód pokrywane są przecież z budżetu Warszawy, czyli wszyscy się na nie składamy. Dlatego liczę na rozsądek niepodatkowych warszawiaków i złożenie stosownej deklaracji w warszawskim urzędzie skarbowym. Wtedy dostaniecie Kartę warszawiaka w postaci hologramu na kartce miejskiej i będziecie mieli tańsze bilety.

Paweł Tyburek (PO)
przewodniczący Rady Dzielnicy
Białoleka m.st. Warszawy
pawel.tyburek@wp.pl

Chłodnym okiem

Referendum i co dalej?

W pierwotnej wersji pierwszy powakacyjny felieton zaplanowałem lajtowo, trochę o akcji lato w mieście, trochę o wakacyjnych remontach, ze szczególnym uwzględnieniem modernizacji ulicy Kawęczyńskiej, trochę o weekendowych festynach w Parku Praskim. Wszystko to jednak musiało zejść na drugi plan po ogłoszeniu przez Komisarzy Wyborczego w Warszawie decyzji o przeprowadzeniu 13 października referendum w sprawie odwołania prezydenta Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz. Faktu takiej rangi nie zauważyć nie można. Wydarzenie wzbudza i wzbudzać będzie olbrzymie emocje. Zjednoczone siły prawnicy i palikotowcy pod przywództwem burmistrza Ursynowa dopięli swego i zebraли wystarczającą liczbę podpisów, by wystawić prezydent Warszawy pod przyspieszoną ocenę wyborców. W tej sprawie - jeszcze zanim było wiadomo, czy referendum się odbędzie czy nie - wypowiedzieli się premier i prezydent. Głos w sprawie także zabrał prymas. Trzej panowie „P”, co prawda innymi słowami, ale w miarę zgodnie wezwali do niebrania w nim udziału. Referenda są niezwykle ważnym elementem funkcjonowania społeczeństw demokratycznych. Bywają referenda ogólnokrajowe i lokalne. Były ludowe i w sprawie powszechnego uwłaszczenia, konstytucyjne i akcesyjne, bywają też bezsensowne. To, które odbędzie się 13 października, do tej ostatniej kategorii mogę zaliczyć. Referendum, tak samo jak wybory, winno prowadzić do jakichś konstruktywnych rozwiązań. To akurat takiej roli spełnić nie może. Bez względu na to, jakie będą jego wyniki, rządząca partia w Warszawie przy władzy pozostanie. Jak to? Dlaczego? Pytają mnie znajomi, którzy chcą się dowiedzieć się, jakie mogą czekać nas zmiany. Na mój nos zmian nie będzie żadnych. Aby obecna prezydent opuściła swój urząd, do urn musi się udać prawie 400 tysięcy osób wpisanych do warszawskiego rejestru wyborczego. Już z tego powodu, biorąc pod uwagę chęć frekwencji wyborczą w każdych wyborach przedterminowych, wydaje mi się to mało prawdopodobne. Nawet gdyby do tego doszło, musi być wypełniony drugi warunek. Większość głosujących musiałaby poprzeć wniosek o jej odwołanie. Zazwyczaj jednak jest tak na referendach lokalnych, że zwolennicy aktualnych władz zostają w domach, a do urn idą ich przeciwnicy. Przed inicjatorami akcji



niebagatelne zadanie zmobilizowania 400 tysięcy przeciwników pani prezydent. W mojej ocenie - niewykonalne. Ale gdybajmy dalej. Pani prezydent zostaje odwołana. Tu kłania się kalendarz wyborczy, którego zapewne inicjatorzy akcji nie przeczytali, tam kryje się sedno sprawy. Wszystkie procedury wyborcze łącznie z wyznaczeniem przez premiera terminu wyboru nowego prezydenta stołecznego grodu ekspirują po 21 listopada br. To oznacza, że nowych wyborów nie będzie, bowiem samorządowi warszawskiemu pozostanie poniżej jednego roku do kolejnych wyborów, a w takim przypadku do końca kadencji będzie rządził komisarz wyznaczony przez premiera. Już dziś możemy sobie z dużą dozą dokładności odpowiedzieć, jaką formację będzie reprezentował. Paradoksalnie, organizatorzy całego przedsięwzięcia zapewne nieświadomie, bo któż to może wiedzieć do końca, świadczą olbrzymią przysługę rządzącej PO. Niepowodzenie akcji referendalnej będzie miało zapewne taki skutek, że wzmocniona tym sukcesem aktualna prezydent po raz kolejny może wygrać wybory w Warszawie i to ponownie w pierwszej turze. Nawet w przypadku jej odwołania PO może także odnieść korzyści. Powołany przez premiera komisarz kandydujący na prezydenta Warszawy spożytkuje zapewne dokonania swojego poprzednika otwierając, uruchamiając, bywając i przecinając wstęgi, wszelakie winy i niedociągnięcia zarzucając jednak na poprzedniczkę. Pożyjemy, zobaczymy.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Prosto z mostu

Idźmy głosować!

„Bierzemy udział w referendum! Pamiętajcie: to jest nasze miasto! To się mu od nas należy!” - apeluje z ekranu prominentna postać Platformy Obywatelskiej, przewodnicząca sejmowej komisji kultury. „Nasze miasto zasługuje na dobrego gospodarza! Dlatego 17 stycznia idę na referendum!” – dodaje niemniej prominentny poseł PO, do niedawna minister. „Zima nie jest taka zła! Idźmy głosować!” - zagrzewa do boju jeden z liderów PO, wicemarszałek Sejmu. Poruszył mnie ten filmik, który znalazłem na YouTube.

Podobno pan premier Tusk apelował, by nie brać udziału w warszawskim referendum, bo bojkot to nie grzech. Nie mogłem w to uwierzyć i naprawdę ucieszyłem się, znalazłszy w sieci filmik z apelami liderów PO o udział w głosowaniu. Coś mi się jednak nie zgadzało... Zaraz, przecież referendum w sprawie odwołania Hanny Gronkiewicz-Waltz planowane jest na 13 października! Dobrze pamiętam: sam liczyłem, że będzie to na dwanaście miesięcy i jeden tydzień przed końcem kadencji pani prezydent. Ponad jedna czwarta kadencji - mówiłem sobie i innym - warto więc się zaangażować w odwołanie kiepskiego gospodarza miasta; nie mają racji ci, którzy mówią, że referendum to awanturnictwo polityczne i marnowanie pieniędzy.

Obejrzałem filmik jeszcze raz. Za plecami Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej, Krzysztofa Kwiatkowskiego i Cezarego Grabarczyka dojrzałem ulicę Piotrkowską. A, więc chodziło o referendum w sprawie odwołania prezydenta Łodzi! Odbłysło się ono 17 stycznia 2010 r., na dziesięć miesięcy przed końcem tamtej kadencji – rzeczywiście niedużo. Skoro jednak czołówka polityków Platformy twierdziła, że warto wziąć udział w takim referendum, to tym bardziej chyba warto wziąć udział w warszawskim, prawda?



To nie przypadek, że Bartłomiej Sienkiewicz jest członkiem rządu Donalda Tuska. Politycy Platformy kierują się bowiem chętnie sentencją z dzieł jego sławnego pradziadka: „Jeśli ktoś Kalemu zabrać krowy to jest zły uczynek. Dobry, to jak Kali zabrać komu krowy.” W 2010 r. w Łodzi odwoływano w referendum prezydenta Jerzego Kropiwnickiego - co prawda nie działacza PiS (w jego komitecie wyborczym był m.in. prof. Marek Belka), ale kandydującego z poparciem Prawa i Sprawiedliwości. W Warszawie referendum dotyczy odwołania działaczki Platformy Obywatelskiej, dlatego uruchomiono wszystkie autorytety, by do tego nie dopuścić. Nikt przy tym nie broni dokonania Hanny Gronkiewicz-Waltz, nawet ona sama. Argument przeciwko referendum jest jeden: za rok wybory, nie ma sensu marnować teraz pieniędzy. Ja jednak powtarzam za Krzysztofem Kwiatkowskim i Cezarym Grabarczykiem: nasze miasto zasługuje na dobrego gospodarza. Idźmy głosować!

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Komentarze polityczne: redakcja nie ingeruje w treść ani styl wyrażanych opinii.

We współpracy z mieszkańcami

dokończenie ze str. 1
cyjnych urzędu dzielnic, zgodnie z limitem na wydatki bieżące, zaproponowanym przez miasto. Na podstawie częściowych projektów dzielnic, do października powinien powstać projekt budżetu m.st. Warszawy. Jeszcze w październiku dzielnice będą opiniowały opracowane dla nich załączniki do projektu budżetu. Dwa miesiące później radni będą głosowali uchwałę budżetową.

Priorytetem budżetu Białołęki, zarówno jeśli chodzi o wydatki bieżące, jak i inwestycyjne, będzie oświata. Jesteśmy młodą dzielnicą, w której bardzo szybko przybywa dzieci w wieku szkolnym, dla których musimy przygotować miejsca w podstawówkach. W ogólnej puli wydatków bieżących, które można w 2014 szacować na 230 mln zł, wydatki na oświatę – bez inwestycji – stanowią 150 mln zł (to ponad 65% budżetu). Jeśli chodzi o pieniądze na budżet inwestycyjny, to udział wydatków na inwestycje oświatowe jest jeszcze wyższy i stanowi 75% ogólnej puli.

Najważniejsze zadanie na rok 2014 – jeśli chodzi o oświatę – to zakończenie budowy trzech szkół podstawowych. Są to szkoły: przy Głębockiej dla 850 uczniów, przy Ceramicznej dla tej samej liczby dzieci i przy Hanksi Ordonówny dla 450 uczniów. Mam tu na myśli liczbę uczniów w systemie jednoznanowym. Wszystkie szkoły będą miały dobrze wyposażone zaplecze sportowe, tj. sale gimnastyczne, boiska ze-

wnętrne i place zabaw dla najmłodszych. Podstawówka przy Głębockiej będzie największą i najnowocześniejszą szkołą w Polsce, z wyjątkową halą widowiskowo-sportową.

Będziemy chcieli, aby przy podstawówce na Głębockiej powstała w 2015 filia Białołęckiego Ośrodka Kultury z salą widowiskową. Gotowy jest już projekt budowlany i zabezpieczony są na ten cel środki inwestycyjne.

Ważny będzie również rozwój infrastruktury sportowej. Długo staraliśmy się o środki na modernizację boisk przy szkole podstawowej na Porajów. W tym roku udało się nam pozyskać na ten cel ponad 1 mln zł. W czasie wakacji rozpoczęliśmy prace, zaś pod koniec września dzieci będą mogły już z nich korzystać. Mamy nadzieję, że we wrześniu tego roku Rada m.st. Warszawy przyzna dzielnicy środki na modernizację boiska Syrenka w Parku Picassa. Chcemy zbudować tak potrzebne tam szatnie, sanitariaty i odpowiednio ogrodzenie, staramy się też o powiększenie samego boiska tak, aby było pełnowymiarowym boiskiem do piłki nożnej. Na to wszystko potrzebujemy co najmniej pół miliona złotych.

Zamierzamy wprowadzić elektroniczny system obsługi klienta w Białołęckim Ośrodku Sportu -

obecnie jest on standardem w większości ośrodków sportowych – niestety, dotychczas nie mieliśmy takich możliwości. Ten system ułatwi klientom korzystanie z obiektów sportowych. W przyszłym roku będziemy się starali o środki na profesjonalną modernizację boisk przy Strumykowej. Chcemy, by powstało tam m.in. pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej. Mamy w dzielnicy kilka klubów, trenujących młodych piłkarzy i jest naszym zamiarem stworzenie im lepszych warunków do uprawiania sportu i stworzenie możliwości organizowania rozgrywek.

Niewielkim nakładem środków poprawiliśmy stan nawierzchni Orlika zlokalizowanego przy ulicy Kowalczyka. Z tego boiska korzysta najwięcej amatorów piłki nożnej w dzielnicy. Zakończyliśmy także I etap budowy terenu sportowo-rekreacyjnego przy Magicznej (boisko wielofunkcyjne, skate park, alejki). W przyszłym roku powstaną dodatkowo place zabaw dla dzieci starszych i młodszych oraz etnograficzny bikepark, duża siłownia plenerowa i zakątek edukacyjny (we współpracy z Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie) oraz duża polana przeznaczona na imprezy plenerowe, festyny i koncerty.

Mówiąc o budżecie na 2014 chciałbym przypomnieć, że już myślimy o kolejnych latach i zapraszamy mieszkańców do udziału w tworzeniu budżetu dzielnicy na rok 2015. Jeszcze w tym roku rozpoczniemy pracę nad przygotowaniem tzw. budżetu partycypacyjnego. Chcemy, aby to mieszkańcy zgłaszali projekty z różnych zakresów, poczynając od kultury, poprzez sport, aż do inwestycji. Z powodu kryzysu mamy coraz mniej pieniędzy na realizację naszych zadań, ale środki chcemy wydawać racjonalnie na projekty najważniejsze z punktu widzenia mieszkańców dzielnicy.

Z ciekawych projektów komercyjnych, realizowanych w przyszłym roku, warto wspomnieć o centrum handlowym z multikinem zlokalizowanym w rejonie Światowida, nieopodal ratusza. Będzie nieco większe niż Galeria Mokotów (minimum 60 000 m²) i realizowane przez tego samego inwestora. Projekt jest już bardzo zaawansowany. Z moich rozmów z inwestorem wynika, że przedsięwzięcie będzie realizowane począwszy od wiosny przyszłego roku.

Jeśli chodzi o centra handlowe, nie jest to ostatnie słowo w tej kwestii. Po oczekiwanej przez nas zmianie Studium zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy najprawdopodobniej już niebawem teren należący do Polfy, leżący u zbiegu ulic Światowida i Płochocińskiej, będzie mógł być przeznaczony pod handel wielkopowierzchniowy. Liczymy, że teren zostanie sprzedany inwestorowi i za-

trzy, cztery lata powstanie tam następne centrum handlowe.

Kolejne miejsce, o którym rozmawiamy od lat, a które mogłoby być przeznaczone na komercyjne przedsięwzięcia, to Port Żerań. Gotowy jest już projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego portu. Mam nadzieję, że jeszcze w tej kadencji samorządu zostanie on wyłożony i uchwalony. Będziemy wówczas mogli zapewnić prywatnym inwestorom podstawowe warunki realizacji inwestycji. Żeby budować, trzeba wiedzieć, co można budować. Bez miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie mamy takiej wiedzy.

Jeśli chodzi o problemy, to jest jeden, podstawowy. Środki finansowe, a ściślej niewystarczająca ich ilość. W przyszłym roku, zważywszy na wciąż obecny kryzys, w budżecie będzie mniej pieniędzy na wydatki bieżące - o 2 mln zł. Wciąż musimy prowadzić restrykcyjną politykę oszczędnościową,

choć w Unii Europejskiej, a tym samym i w naszym kraju, pojawiają się już pewne, nieśmiałe symptomy ożywienia.

I kolejny priorytet na przyszły rok. Modernizacja melioracji w Białołęce. Na początek rzeka Długa. Jesteśmy na ostatnim etapie przygotowywania studium modernizacji rzeki, będzie ono gotowe pod koniec października. Znajdą się w nim zarówno zakres inwestycji, jak sposoby jej zrealizowania i wstępny kosztorys. Nie ukrywam, że są to kosztowne prace, jak przypuszczam pochłoną środki rzędu kilkudziesięciu milionów złotych, ale z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że uda się uzyskać na ten cel środki unijne; oczywiście wymagany będzie również wkład własny. W przyszłym roku za kwotę

5 mln zł będziemy realizować kanał ulgi, łączący Kanał Bródnowski z Rowem Brzezińskim. Podjęliśmy już wcześniej, z burmistrzem Adamem Grzegorzówką, działania mające na celu zmianę zasad funkcjonowania Spółki Wodnej w Białołęce, zarządzającej 40 kilometrami kanałów melioracyjnych, na których utrzymanie dzielnica rokrocznie wydaje ok. 600 tys. zł.

Mogę zapewnić, że będę kontynuatorem dotychczasowej linii niemal pod każdym względem – zarówno jeśli chodzi o racjonalizację wydatków i niezbędne oszczędności, jak i o priorytety, a więc wspomnianą już oświatę, infrastrukturę sportową i inne cele, które pojawiają się w trakcie mojej pracy dla dzielnicy.

Notowała Elżbieta Gutowska

Piotr Jaworski jest z pewnością dobrze znany mieszkańcom Białołęki, bowiem był wcześniej radnym tej dzielnicy i jej wiceburmistrzem.

Absolwent Wydziału Prawa i Administracji UW oraz Studium Podatkowego dla Doradców i Ekspertów Podatkowych. W latach 2001-2005 pracował w Naczelnej Radzie Zrzeszeń Handlu i Usług, pełniąc m.in. funkcję dyrektora generalnego. Od 2005 do 2010 był ekspertem prawno-gospodarczym Krajowej Izby Gospodarczej, odpowiedzialnym m.in. za zadania z zakresu polityki gospodarczej i legislacji.

Działalność społeczną realizował od 2003 jako członek zarządu wspólnoty mieszkaniowej osiedla Dąbrówka Wiślana (do roku 2006). Od 2008 członek i założyciel Stowarzyszenia „Moja Białołęka”. Twierdzi, że problemy lokalne powinny być rozpoznawane i rozwiązywane przy aktywnym udziale społeczności lokalnej.

W latach 2006-2010 radny dzielnicy Białołęka (przewodniczący komisji planu i budżetu oraz komisji inwestycyjnej), zaś od grudnia 2010 roku, po ponownym wyborze na radnego - zastępca burmistrza.

Piotr Jaworski ma 36 lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci, interesuje się historią średniowiecza, jest zwolennikiem aktywnego spędzania wolnego czasu. Jeździ na rowerze i na nartach. Bardzo ważne jest dla niego zachowanie miejscowych tradycji Białołęki, wspomnień i kultury, będących elementami dziedzictwa historycznego dzielnicy.

TANIE OKNA
(z tym ogłoszeniem
rolety wew. gratis)
ul. Radzymińska 116
tel. 600-925-147
22 679-23-41



nowa gazeta praska

Następna gazeta - 11 września

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapiresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśowania i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**
strona internetowa - **www.ngp.pl**

e-mail dla tekstów - **ngp@ngp.pl**

dla reklam i zdjęć **reklama@ngp.pl**

redakcja: **redakcja@ngp.pl**

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ
nasz przedstawiciel:

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515

Anna 503-661-782, Paweł 609-490-949

oraz **biuro ogłoszeń:**

„Marcin” ul. Światowida
róg Ćmielowskiej paw. VIA
tel. 22 423-63-64, 606-969-280



Kto przysparza Orzeszka?

Orzeszek jest spokojnym, nieśmiałym pieskiem. Nie został przez los obdarzony urodą amanta filmowego i prawdopodobnie z tego powodu mija 7 rok jego smutnego życia w schronisku. Piesek przez te wszystkie lata nie wychodził prawdopodobnie na spacer, dlatego nie za bardzo jeszcze wie po co został wyciągnięty z klatki. Jest trochę zdezorientowany i przestraszony, ale za każdym razem już z coraz większą radością i ufnością się wita, kiedy po niego przychodzi. Orzeszek czeka na kogoś, kto wie, że taki piesek jak on też potrzebuje miłości, ciepła, bliskości człowieka. Z każdym rokiem jego szanse na adopcję maleją. Może znajdzie się dobra dusza, która pokocha go takim, jakim jest? Jego piękne, mądre, brązowe oczka spoglądają z nadzieją w kierunku ludzi. Nr ewidencji: 500/06. Poza personelem Orzeszka w schronisku wspiera wolontariuszka Justyna 511-106-869.



BOK
Białołęcki Ośrodek Kultury
ul. van Gogha 1, 03-188 Warszawa, tel. 22 614 66 56, 22 88 44 625 (26)
www.bok.waw.pl

Białołęcki Ośrodek Kultury
Repertuar Białołęckiego Ośrodka Kultury

Teatry
22.09., godz. 18.00 - „Porucznik z Inishmore”, Martin McDonagh, K. T. Mamro, reż. Grzegorz Reszka*
*na spektakle obowiązuje telefoniczna rezerwacja miejsc - wstęp wolny

Wydarzenia muzyczne
30.08., 31.08., godz. 08.00-18.00, 01.09., godz. 10.00-18.00 - „Wiktor 2013”, przesłuchania do II edycji Konkursu Anny German, wstęp wolny.
07.09., godz. 19.00 - „O Groblach na Groblach”, Piwnica pod Baranami, bilety: 35 i 25 zł.
08.09., godz. 19.00 - „Karuzela miłości”, koncert rosyjskich piosenek o miłości Żanny Gierasimowej, wstęp wolny, obowiązuje rezerwacja miejsc.
14.09., godz. 19.00 - „Gala baletowa w dwóch aktach”, Białołęcka Scena Mistrzów, bilety: 25 i 15 zł.
21.09., godz. 19.00 - Koncert zespołu rockowego SteelFire, wstęp wolny, obowiązuje rezerwacja miejsc.
26.09., godz. 10.00-16.00, 28.09., godz. 10.00-20.00, 29.09., godz. 9.00-13.00 - „Dobra Strona Rocka”, VIII Międzynarodowy Festiwal Garażowych Zespołów Rockowych, wstęp wolny.

Wystawy
07.09., godz. 17.00 - „Światłocien”, otwarcie wystawy rysunku Leszka Golińskiego, wstęp wolny.

Białołęcka Scena dla Dzieci
08.09., godz. 13.00 - „Serce Siostr”, Teatr Ino, reż. Katarzyna Kryczka, wstęp wolny, obowiązuje rezerwacja miejsc.
22.09., godz. 13.00 - „Tajemnica”, z cyklu „W Królestwie Muzyki”, scen. i reż. Ewa Szawłowska, bilety 15 zł.
24.09., godz. 18.00 - „Gdyby Twój koleś skakał z mostu, to też byś skoczył?”, Teatr Stonka, scen. i reż. Iwona Mirosław-Dolecka, wstęp wolny.

Gala Baletowa
w dwóch aktach
14.09.2013 godz. 19.00
Białołęcka Scena Mistrzów
Wykonawcy - Artyści Polskiego Baletu Państwowego:
Ana Kipshidze, Maria Zuk, Aleksandra Lashenko,
Olga Jaroshenko, Eduard Babilidze, Sergey Popov,
Maksim Woiwoda, Vladimir Jaroshenko
Andrzej Kusiewicz - koreograf
Piotr Bednarczyk - muzyka i światła
Eduard Babilidze - oprawa scenograficzna
i przygotowanie spektaklu
Nagranie muzyczne Orkiestry T.W. - O.N. w Warszawie
Bilety 25 i 15 zł